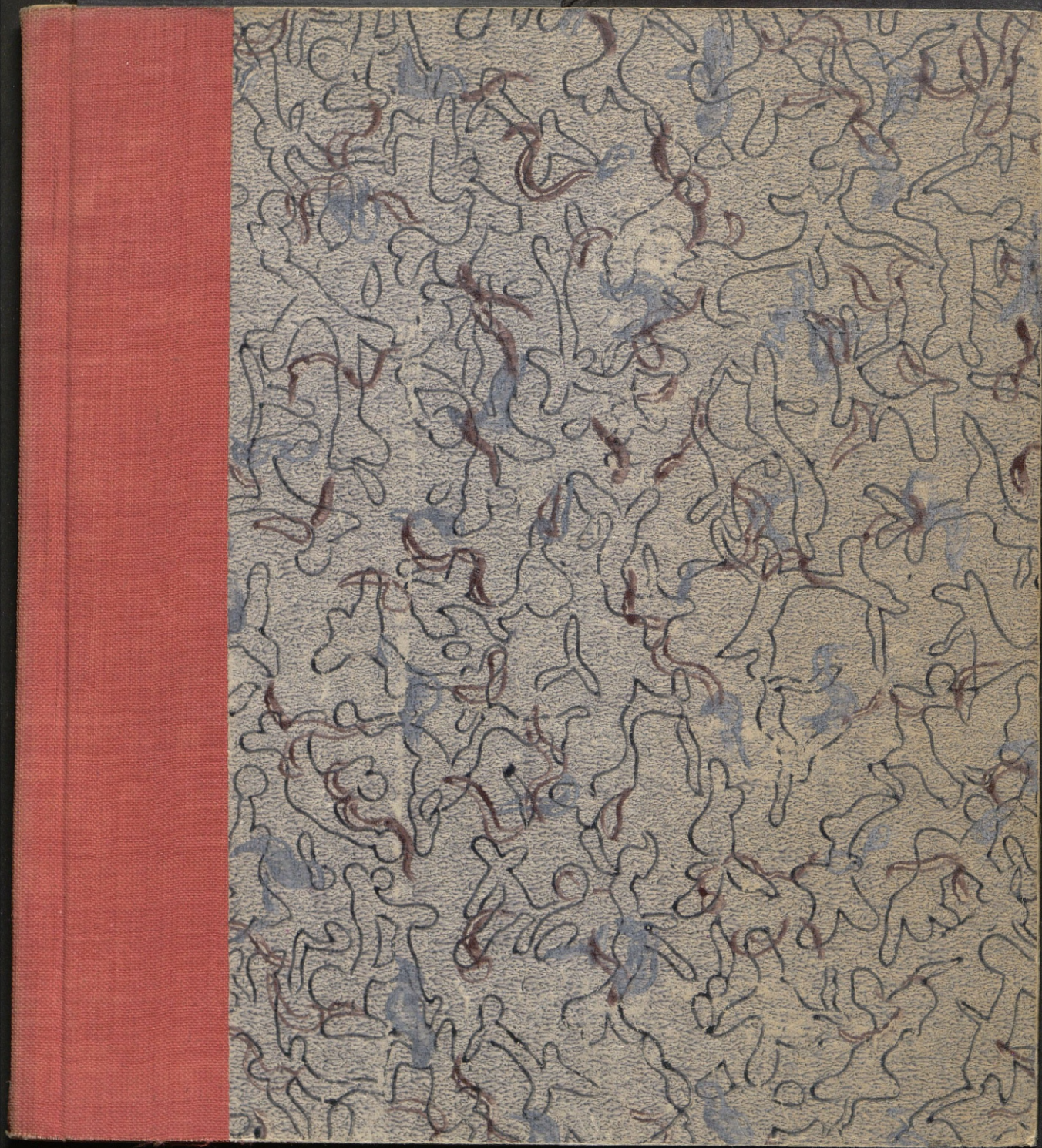
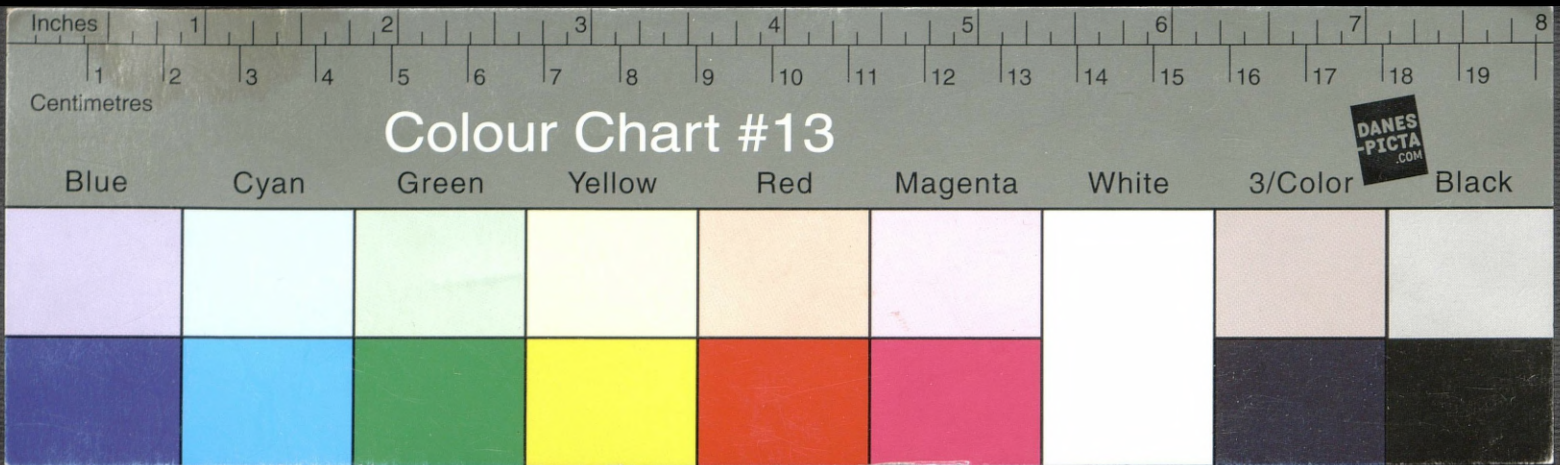






domo.

PRAWO WOJNY

*opracowane
całk.*

za zezwoleniem Prof. Dr. Z. S a r n y

opracowali

L. Lewin i A. Thaler

K r a k ó w 1931.

Wykonano w biurze do powielania i przepisywania

na maszynach "CYKLOSTYL" Kraków,

Garbarska 1.7.1.p.

W. Chatego

PRAWO WOJNY

za zezwoleniem Prof. Dr. Z. Sarny

W. Chatego

opracowali

L. Lewin i A. Phaler

Kraków 1931.

Wykonano w biurze do powielania i przepisania

na maszynach "CYKLOSTYL" Kraków,

Garbarska 1.7.1.p.

344(355)



ZARYS HISTORYCZNY PRAWA WOJNY .

Do źródeł prawa wojennego zaliczamy : zwyczaje i umowy. Międzynarodowe prawo wojenne może bowiem pochodzić z dwóch źródeł : ze zwyczajów lub umowy. Częste wojny między państwami były przyczyną, że z czasem wyłoniły się pewne zwyczaje, które stały się prawem, skoro uznano je za obowiązujące. Zdarzało się też, że państwa same zawierały umowy, których ustalały prawo wojenne. Były to jednak wypadki rzadkie, tak, że głównym źródłem prawa wojennego pozostały nadal zwyczaje, które wiązały tylko te państwa, które je uznawały, tak samo zresztą jak i umowy, posiadające moc obowiązującą tylko wobec tych państw, które je ratyfikowały. Dopiero w drugiej połowie ubiegłego stulecia / XIX w. / zajęły się państwa spisaniem prawa wojny celem ujednolinitenia i uzgodnienia prawa zwyczajowego. Pierwszą taką konferencją, która postawiła sobie za zadanie skodyfikować prawo wojenne, była konferencja brukselska z roku 1874. Projekt tej konferencji nie uzyskał wprowadzić zgody wielkich mocarstw - nie mniej jednak posiadał to znaczenie, że posłużył w znacznej

mierze za wzór przy układaniu umowy haskiej o prawie wojny lądowej z roku 1899. Obie konferencje haskie / 1899 i 907 / choć zwa się pokojowymi, to jednak głównie zajmowały się prawem wojennem, wychodząc ze słusznego założenia, że jedynym racjonalnym środkiem - narazie - ograniczającym wojnę będzie spisanie prawa wojennego - co umożliwi ścieśnienie i skrepowanie wolności wojujących. Następną konferencją, która zajmowała się prawem wojennem, była K O N F E R E N C J A L O N D Y Ń S K A z roku 1908/9. Na tejże to konferencji uchwalono tak zwaną deklarację morską, która głównie dotyczyła prawa wojny morskiej. Wprawdzie ta deklaracja morska nie została ratyfikowana przez państwa / głównie z winy Anglii /, to jednak przepisy jej należy poznać, bo niektóre państwa ją stosowały, jak Włochy i Turcja we wojnie trypolitańskiej 1911/12 i ostatnio w wojnie światowej.

POJĘCIE PRAWNE WOJNY .

Przez wojnę rozumiemy walkę orężną państw. Definicja ta nie jest jednak ścisła, bo w zasadzie wojna nie jest nigdy tylko walką orężną, lecz zawsze sumą

aktów wojennych, obejmującą prócz samej walki konfiskatę okrętów wojennych wroga, zanurzanie min przed jego portami, wydalenie obywateli i td. Prawo do wojowania posiadają tylko państwa nie zaś jednostki lub część państwa jak prowincja. Jednakże mimo to grupa wojująca, nie będąca państwem może się zorganizować na wzór państwa, mianując władzę i stosując prawo wojenne. Uzyskanie jednak stanowiska strony wojującej przez taką grupę zależy od innych państw, które mogą ją uznać w tym charakterze lub też nie. N.p. w czasie powstania styczniowego 1863 r. Ks. Czartoryski w memorjale do hr. Rusella ubiegał się właśnie o to, aby obce państwa uznały powstańców polskich za grupę wojującą podległą prawu wojennemu, czego jednak nie uzyskał, bo powstańcy polscy należeli do innej narodowości, aniżeli ich przeciwnicy i występowali w luźnych grupach, które można było łatwo ukarać.

O POWODACH WOJNY .

Prawo wojenne nie wylicza wprawdzie powodów, z któ-

ych wolno wojować, zawiera jednak ogólną zasadę, że wojna
owinna być ultima ratio, środkiem ostatecznym, na którego
życie państwo powinno się zdecydować dopiero wtedy, gdy
wszystkie inne środki zawiodą. Lecz złamanie tej zasady nie
odbiera walce charakteru wojny międzynarodowej. Państwa dążą
przede wszystkim do pokojowego załatwienia sporów międzynaro-
dowych, co zostało bliżej określone na konferencjach haskich
z r. 1899 i 1907. Znajdujemy tam szereg przepisów i środków
służących do pokojowego załatwienia sporów międzynarodowych
/ dobre usługi, pośrednictwo czyli medjacja itd./ Uznano
zarazem, że sporne kwestje prawne można najlepiej załatwić
w drodze sądownictwa polubownego i w tym też celu utworzono
trybunał rozjemczy w Hadze w r. 1907. Te wszystkie jednak
przepisy i postanowienia posiadają tylko moc papierową jeśli
dla ich realizacji brak dobrej woli i zrozumienia ze strony
państw. Dopiero ostatnia wielka wojna światowa / 1914 - 1918
i jej katastrofalne skutki, przyczyniły się do tego, że pań-
stwa z swoim własnym dobrze zrozumianym interesie pojęły,
że od pięknych słów i haseł należy przystąpić do szczerych
czynów, by nareszcie położyć kres tym ciągłym wojnom, które
przynoszą więcej szkody niż pożytku nawet samym państwom

zwycięskim. Czynem tym było stworzenie "Ligi narodów" która w swym pakcie / art. 10, 11, 12, 13, 15 / stara się nie dopuścić do wybuchu wojny, dając państwom sporującym liczne środki pokojowe dla zlikwidowania konfliktów międzynarodowych. Wprawdzie i pakt Ligi narodów zna wypadek, zw. wojny legalnej, polegającej na tem, że członek Ligi narodów może w pewnych wypadkach prowadzić wojnę przeciwko innemu państwu, nie narażając się na sankcję z 16. art. paktu - to jednak przyznać należy, że Liga narodów jest wielkim krokiem naprzód do pacyfikacji świata.

WYPOWIEDZENIE WOJNY.

Przez wypowiedzenie wojny rozumiemy oświadczenie państwa, złożone wobec innego państwa, że postanowiło chwycić za broń - od chwili doręczenia tego oświadczenia rozpoczyna się między państwami wojna. Takie oświadczenie państwa może być bezwarunkowe lub warunkowe, mając charakter ultimatum, w którym państwa domaga się spełnienia swych żądań w przeciągu pewnego czasu, dodając, że w przeciwnym razie chwyci za broń. Wypowiedzenie wojny

było we wielach dawniejszych niemal regułą, lecz w czasach nowszych w XVIII. i XIX. w. naliczono wiele wypadków wojowania bez wypowiedzenia. Prawo zwyczajowe nie żądało wypowiedzenia wojny, można więc było w zasadzie rozpocząć kroki wojenne i bez wypowiedzenia. Dopiero na Konferencji haskiej jeden z artykułów ustanawia obowiązek wypowiedzenia. W myśl tej umowy strony nie mogą rozpocząć kroków wojennych bez uprzedniego uwiadomienia, przyczem przepis haski żąda też, aby takie wypowiedzenia były uzasadnione. Przepisy te obowiązują tylko te państwa, które umowę tę ratyfikowały. Wojnę wypowiada właściwy podług prawa krajowego organ państwowy. I tak w Polsce w myśl 50. art. Konstytucji z dnia 17. marca 1921 r. prawo wypowiedzenia wojny przysługuje prezydentowi, ale tylko za uprzednią zgodą sejmu.

SKUTKI WYPOWIEDZENIA WOJNY .

Wypowiedzenie wojny przerywa normalne stosunki między państwami wojującymi. Agenci dyplomatyczni akredytowani przy danem państwie otrzymują zwykłe paszporty celem opuszczenia kraju, a konsulowie zaprzestają urzędowania

gdy wojujący cofnie ^{exsequatur}, co jest regułą. Opiekę nad pozostałymi obywatelami powierza się zazwyczaj agentom państw neutralnych. Co się tyczy poddanych, to wojujący może ich z kraju wydalić, lecz może też ich zatrzymać, zwłaszcza jeśli są zobowiązani do służby wojskowej. Prawo wydalenia nie jest skutkiem szczególnym stanu wojennego, lecz wypływa z praw zwierzchniczych państwa, któremu przysługuje imperium – moc rozkazywania i rozporządzenia na swoich terytorjach i z tego tytułu właśnie może obcym poddanym zakazać pobytu u siebie i to nie tylko w czasie wojny lecz także podczas pokoju, chyba, że została zawarta pomiędzy państwami osobna umowa, w której zezwala ją poddanym drugiej stronie na pobyt w kraju. Należy jednak zaznaczyć, że takie umowy obowiązują tylko w czasie pokoju ponieważ wojna każda bez względu na to, czy była wypowiedziana, czy też nie, znosi wszystkie umowy, jakie zostały zawarte między stronami. Niektórzy uczeni wprawdzie twierdzą, że wojna zawiesza tylko moc obowiązującą umowy, lecz praktyka hołduje raczej pierwszemu twierdzeniu o wygaśnięciu umów międzynarodowych w czasie wojny – chyba, że umowy wyraźnie zostały zawarte na wypadek wojny, jak n.p.

umowa haska o prawie wojennem. Lecz choć wojna znosi traktaty międzynarodowe i przerywa normalne stosunki między wojującymi, to jednak nie pozbawia poddanych praw, dlatego nie jest przeszkodą w dochodzeniu swych pretensyj jak zaznacza umowa haska, która opiewa: " Nie wolno zarządzić, że prawa i roszczenia przynależnych strony przeciwnej zgasy lub czasowo straciły moc lub nie są zaszkadzalne." Jeżeli wojujący ogłosi moratorium czyli zezwoli na zwłokę w płaceniu długów, to przepis ten wiąże tak obywateli jak i cudzoziemców i jest dopuszczalny, bo nie zwraca się specjalnie przeciwko podanym wrogom .

SILA ZBROJNA .

Wojna w znaczeniu walki orężnej prowadzi siły zbrojne państw. Słusznie więc wyraża się autor " umowy spo - łecznej " Jan Jakób Rousseau, filozof francuski o wojnie temi słowy : Wojna nie jest stosunkiem człowieka do człowieka, lecz stosunkiem państwa do państwa, w którym jednostki są nieprzyjaciółmi tylko przypadkowo, nie jako ludzie, ani nawet obywatele, lecz jako żołnierze, nie jako członkowie ojczyzny, lecz jako jej obrońcy ". Siła zbrojna .

każdego państwa składa się z walczących czyli żołnierzy i nie walczących, którzy towarzyszą armji, nie biorąc we walce czynnego udziału jak n.p. urzędnicy administracji wojskowej, żurnaliści i t.p. Ci ostatni wprawdzie nie walczą, lecz mogą być wzięci do niewoli, w której mają prawa i obowiązki jeńców wojennych. Wojska państwa mogą być regularne i nieregularne. Przez wojska regularne rozumiemy armję - przez wojska nieregularne siły z armją współdziałające, które mogą mieć prawa wojska regularnego, jeśli odpowiadają pewnym warunkom. I tak prawo haskie żąda od formacji nieregularnej spełnienia 4-ch warunków a/ na czele wojska nieregularnego stać musi osoba odpowiedzialna za podwładnych, b/ wojsko ma mieć stałe oznaki zdala poznawalne / oznaką może być przepaska na ramieniu - mundurów się nie wymaga / c/ broń należy nosić jawnie, d/ należy przestrzegać prawa wojennego. Do tych wyżej wymienionych warunków trzeba dodać, że wojsko nieregularne musi działać z rozkazu strony wojującej, którą popiera, bo walka na własną rękę czyli tak zwana partyzantka nie podlega prawu międzynarodowemu, lecz karnemu. Siła nieregularna czyniąca zadość tym warunkom ma stanowisko armji, a więc

zawojowanie nie może być karana, lecz dostawszy się w ręce wroga podlega prawu o jeńcach wojennych. Pojęcie wojska nieregularnego obejmuje członków powstania narodowego ludności, która walczy z własnej inicjatywy lub na wezwanie rządu. W wypadkach gdy ludność miejscowa chwyta za broń dla obrony ojczyzny przed grożącym niebezpieczeństwem - może się zdarzyć, że nie ma czasu na wyznaczenie komendantów i przybranie stałych odznak, lecz gdy broń nosi jawnie i stosuje się do prawa wojennego, to przysługuje jej wtedy prawo wojska regularnego. Kwestję tą zajmowały się państwa na Konferencji haskiej, lecz załatwiły tylko częściowo, uchwalając następujący przepis: "Jeżeli nieprzyjaciół się zbliża do kraju i ludność z własnego porwy chwyta celem walki za broń, nie mając czasu na przybranie odznak i wyznaczenia dowódców, ma stanowisko strony wojującej pod warunkiem, że broń nosi jawnie i przestrzega prawa wojennego". Jak z tego przepisu wynika, prawo haskie żąda od powstańców spełnienia jednego warunku / jawne noszenie broni / by móc ich zaliczyć do wojska nieregularnego. Trzeba jeszcze wspomnieć, że do siły zbrojnej mogą też należeć poddani wroga. Wprowadzie

walka przeciw swej własnej ojczyźnie jest zdradą stanu, lecz nieprzyjaciół może korzystać z usług poddanych strony przeciwnej, jeśli je dobrowolnie zaofiarują. Samemu nieprzyjacielowi nie wolno jednak żądać tej pomocy, ani też namawiać ludności do zdradzenia swej ojczyzny. Z tego wypływa wniosek, że nie wolno zmuszać poddanych wroga do udziału w operacjach wojennych przeciwko ojczyźnie. Przez operacje wojenne rozumiemy działania zaczepne i odporne, nie zaś akty przygotowawcze, a więc wznoszenie okopów, nie zaś naprawę dróg lub mostów pospolitych.

Wojujący może też wcielić do swej armji żołnierzy, którzy zbiegłszy ze szeregów ojczystych do niego się zgłaszają. Ściganie zbiegów jest rzeczą ojczyzny, która pojmannszy ich do niewoli ma prawo zastosowania przepisów karnych.

Siłę zbroijną może też popierać szpieg, który jest pomocnikiem armji, może nawet do niej należeć i zajmować wysoki stopień wojskowy. Szpieg spełnia służbę wywiadowczą a różni się tem od innych członków siły zbrojnej, że działa potajemnie. Istotną więc cechą jego

działalności jest tajność. Dlatego też prawo haskie opie-
wa : " Za szpiega uważać tylko można jednostkę, która
działając potajemnie lub pod fałszywym pozorem zbiera ,
lub usiłuje zbierać informacje w strefie operacyjnej wo-
jującego z zamiarem udzielenia ich stronie przeciwnej;
za szpiega nie uważa się wojskowych w mundurze, którzy
wtargnęli do strefy operacyjnej armii nieprzyjacielskiej
celem zbierania informacji. Prawo haskie rozróżnia więc
wyraźnie dwa rodzaje służby wywiadowczej : jawną i tajną.
Tylko tajna służba pozbawia jednostkę ochrony prawa wo-
jennego. Posłańcy , przynoszący depesze nie są szpiegami
skoro spełniają misję otwarcie. Ponieważ działalność
szpiega jest dla wroga bardzo niebezpieczna, dlatego wolno
karać szpiega, schwytanego na gorącym uczynku, lecz w celu
uniknięciaomyłek powinno się odbyć choćby skrócone postę-
powanie sądowe. Prawo ukarania szpiega wygasa jednak z tą
chwilą, gdy wróci on do swej armji, co usprawiedliwić
można tem, że szpieg nie zawsze działa w celach zysku lecz
często czyni to z pobudek szlachetnych i dlatego nie można
go skwalifikować jako zwykłego zbrodniarza. ✓

TEREN WOJENNY

Przez teren wojenny rozumiemy terytorjum własne i nieprzyjacielskie oraz pełne morze, które jako res extra commercium - nie podlegające żadnemu zwierzchnictwu państwowemu, może być użyte do działań wojennych. Terytorjum państwa obejmuje powierzchnię ziemi i przestrzeń nad nią i pod nią. Wojować wolno nie tylko na lądzie i morzu, lecz także w przestrzeni powietrznej nad państwami, tak, że możemy rozróżniać trzy rodzaje wojny 1/ wojnę lądową, 2/ wojnę morską 3/ wojnę powietrzną. Na terytorjach neutralnych lub zneutralizowanych nie wolno wojować, lecz nie zawsze państwa do tego się stosują. / Tak n.p. Niemcy w czasie wojny światowej, chcąc zaatakować Francję, naruszyli neutralność Belgji, co było przyczyną, że Belgja chwyciła za broń. /

ŚRODKI WOJENNE

Cdnosnie do używania środków wojennych można przyjąć ogólną zasadę, że w wojnie, która zmierza do realizacji jakiegoś prawa lub interesu - wolno posługiwać się

wszelkimi środkami potrzebnymi do osiągnięcia jej celu,
które przez prawo wojenne nie są zakazane. Prawo haskie
zgodnie z tą zasadą głosi, że wojujący nie mają nieogra-
niczonego prawa wyboru środków szkódzenia nieprzyjacielowi
zwłaszcza zniszczenia lub zajęcia własności wrogiej jest
tylko dozwolone, o ile jest konieczne pod względem mili-
tarnym. Jest jasne, że ostatni passus z tego przepisu
" o ile jest konieczne pod względem militarnym " jest
bardzo elastyczny, który może podlegać bardzo szerokiej
interpretacji, z czego też państwa skwapliwie korzystały-
choćby tylko wspomnieć o niszczycielskiej gospodarce Nie-
miec w czasie okupacji wojennej na terenie byłego zaboru
rosyjskiego / 1915 - 1918 / Z Zakazu prawa wojennego
można wysnuć dwie reguły główne.

1^o. Wojna ma być walka rycerska, w której decydować
powinne takie przymioty jak sprawność fizyczna, wyszkole-
nie, odwaga i t.d. Dlatego też zabronionem jest używać
trucizny i broni zatrutych - nie wolno też ranić ani zabi-
jać zdradziecko / zdradziecko postępuje ten, kto chcąc
dokonać zamachu na wroga, naumyślnie wywołuje w nim prze-
konanie, że ma zamiary pokojowe. Do działania zdradzieckiego

jest zbliżony podstęp, który tem się różni od czynu zdradzieckiego, że ma ~~na~~ celu wprowadzić wroga w błąd - jednak nie stara się o wywołanie wrażenia, że ma zamiary pokojowe n.p. nauka mówi o podstępie, jeśli okręt wojenny zbliża się pod flagą wroga do jego okrętu a własną flagę dopiero wywiesi w chwili rozpoczęcia walki.

Również zakazane jest rzucanie pocisków, których jedynym celem jest wydzielanie gazów duszących lub trujących, a to w myśl regulaminu Konferencji haskiej z roku 1899. Zarazem - choć o tem prawo haskie nie wspomina, nie dozwolone byłoby sztuczne wywołanie chorób zakaźnych jak dżuma, tyfus i t.d.

Wojnę gazową wolno przygotowywać i organizować tylko na wypadek naruszenia tych zasad przez nieprzyjaciela.

2^o głosi, że wojna ma złamać opór przeciwnika, lecz nie ma zmierzać bezwzględnie do jego zniszczenia lub dręczenia. Z tej zasady wynikają następujące zakazy: nie wolno używać broni, pocisków ani materiałów, które mogą spowodować cierpienia zbyteczne, a walka ma ustać, skoro nie ma oporu ze strony przeciwnika. Zranienie lub zabicie żołnierza, który złożył broń lub nie może już walczyć :/.

byłoby barbarzyństwem jeśli jedną ze stron z góry zapo-
wiada, że nie będzie dawała pardonu, łamie prawo wojenne.
Ponieważ celem wojny jest złamanie oporu przeciwnika, a
nie jego zniszczenie - dlatego też nie wolno żadnej stro-
nie wojującej posługiwać się pociskami, sprowadzającymi
niechybną śmierć lub rany nieuleczalne, gdy istnieją
środki łagodniejsze, które wystarczają do ubezwładnienia
przeciwnika.

Z tego też powodu deklaracja petersburska z r. 1868
zakazała używania pocisków, które wybuchają albo zawierają
materie wybuchowe lub zapalające się, a nie ważą 400 gra-
mów, ponieważ pociski takie nie tylko, że ubezwładniają
wroga, lecz zwykle go zabijają i jest dlatego jako " zbyt
doteczne " - zakazane . Te wyżej wymienione zakazy będą-
ce wynikiem deklaracji petersburskiej stały się dzisiaj
nieomal ~~całkowicie obowiązującymi~~ obowiązującymi nie-
tylko tych, którzy tą deklarację podpisali, ale i wszy-
stkie inne państwa.

Podobnie jak drobne pociski eksplodujące działają
też znane kule " dum - dum " i dlatego są również zaka-

zane stosownie do przepisu haskiego z r. 1899, który brzmi : " Nie wolno używać pocisków, które się w ciele ludzkim łatwo rozszerzają lub rozpłaszczają, jako to pociski o twardym płaszczu, który nie osłania zupełnie jądra lub jest zaopatrzony w nacięcia / nazwa tych kul. dum - dum "pochodzi od arsenału angielskiego zwanym dum-dum, koło Kalkuty, gdzie^{ie} zaczęto wytwarzać .

Radykalnem postanowieniem było oświadczenie haskie z r. 1899 ograniczające swobodę walczących, które powiada: " Z balonów lub z pomocą innych podobnych nowych sposobów / aeroplany / nie wolno rzucać pocisków ani materji wybuchowych ". Nazwaliśmy ten przepis radykalnym i słusznie za taki uchodzić może, bo z 3-ech rodzajów wojny : lądowej, morskiej i powietrznej znesi ten ostatni rodzaj - walkę powietrzną, zabraniając bezwzględnie rzucania pocisków z balonów i aeroplanów. Oświadczenie to jak zresztą można było przewidzieć straciło kilka lat później swą moc obowiązującą i w czasie ostatniej wielkiej wojny tego rodzaju środki były w pełni przez państwa stosowane.

./.

OBLĘŻENIE I OSTRZELIWANIE .

Ważnym środkiem wojennym jest obłężenie i ostrzeliwanie . W myśl Konwencji haskiej oba wyżej wymienione środki stosować można tylko wobec miast lub miejscowości, które się bronią, a więc twierdz, miast otwartych, wsi i zabudowań, w których wojsko zajęło pozycję obronną . Atak należy skierowywać na wojsko, oszczędzając wedle możliwości siedziby spokojnej ludności. Przepisy te są konsekwencją tego, że wojna jest tylko walką czołową sił zbrojnych - dlatego ludność cywilna nie powinna być zaczepiana ani ostrzeliwana. Prawo haskie zakazuje też ostrzeliwać budynki, poświęcone służbie Kości, sztukom, naukom i dobroczynności - dalej - pomniki historyczne, szpitale i miejsca, gdzie się zbiera chorych i rannych. Zaspokula jednak te przepisy klauzulą bardzo ogólną i wielce podatną do różnej interpretacji - mianowicie orzekając, że strony wojujące zobowiązują się do ochrony tych obiektów tylko o tyle, o ile to możliwym będzie dla strony obłęgającej . Prawo do ochrony tych przedmiotów wygasa, jeśli rzeczy te służą zarazem celom wojskowym .

Prawo haskie wymaga, aby takie przedmioty nietykalne oznaczać odpowiednimi znakami, zakomunikowanemi naprzód oblegającemu. Jednakże niedopełnienie tego obowiązku nie pozbawia jeszcze ochrony przedmiotu, którego wygląd, n.p. kościoła, jest zdala widoczny. / Znakami nietykalnymi może być n.p. biała chorągiew /.

Ostrzeliwanie należy według możliwości zapowiedzieć, wyjawszszy szturm, jako niezgodne z wymaganiami wojskowemi. Przepis ten ma ważne znaczenie, bo obleżony dowiedziawszy się o zamiarze przeciwnika, może przygotować zagrożoną ludność i usunąć ją z miejsc niebezpiecznych. Co się tyczy wypuszczenia ludności spokojnej z miejscowości obleżonej, to to zależy od zgody oblegającego i obleżonego. Ta sama reguła odnosi się też do wyjazdu obcych posłów i konsulów. Jak wiadomo posłowie a po części i konsulowie korzystają z przywilejów dyplomatycznych, lecz w czasie wojny są zobowiązani wypełniać rozkazy armii obleżniczej, bo armja dzierży władzę faktyczną w kraju zajętym, a dany poseł czy też konsul nie jest uwierzytelniony u państwa tej armji. Agenci dyplomatyczni mają prawo żądać od państwa przyjmującego, aby im pozwolono korespondować ze swoim

rzędem bez kontroli, lecz od nieprzyjaciela tego żądać nie mogą, bo korespondencja tychże agentów może narazić na szkodę stronę oblężającą i dlatego dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy się na nią okupant zgodzi.

Gdy nieprzyjaciel zdobędzie twierdzę, jest jego obowiązkiem wtedy starać się o to, aby szanowano ludność i jej mienie. W regulaminie haskim czytamy, że miasta lub miejscowości zdobytej nie wolno wydać na łup, jak to czynili dawniej wojujący, chcąc wynagrodzić wojsku trudy oblężenia. Przepis ten nie odnosi się do majątku państwa nieprzyjacielskiego, którego mienie ruchome wolno zabrać a nieruchome użytkować.

REPRESALJA

Jest to forma odwetu, polegająca na działaniu bezprawnem wywołanem przez bezprawie strony drugiej. Środek ten może strona wojująca stosować dopiero wtedy, gdy państwo, które popełniło bezprawie niechce udzielić zadość uczynienia stronie poszkodowanej. Czyn odwetowy, którego się wtedy państwo poszkodowane podejmuje na odpowiedź mniej wiążącej bezprawia strony przeciwnej. Ofiarą takiego

odwetu powinny paść przedewszystkiem przedmioty wroga, a nie ludzie, którzy mogą być co najwyżej z tytułu represyjów wzięci do niewoli w charakterze zakładników.

W czasach starożytnych państwa wojujące często posługiwały się tego rodzaju środkiem, a to w związku z przestarzałym pojęciem odpowiedzialności zbiorowej, które jest sprzeczne z prawem nowoczesnem.

NIEWOLA WOJENNA

Do niewoli wolno wziąć każdego członka siły zbrojnej bez względu na to, czy należy do osób walczących, czy też do niewalczących. Monarcha, względnie prezydent może być też wzięty do niewoli, chociaż nie jest wprowadzie zwyczajem strzelać we wojnie do monarchów. Wiadomo z prawa dyplomatycznego, że naczelnicy państwa korzystają z zakrajowości, to znaczy, że nie podlegają ani prawu ani władzom obcego państwa.

Pojęcie niewoli wojennej uległo w toku dziejów zupełnej zmianie. W czasach starożytnych, a nawet jeszcze średniowiecznych jeniec wojenny nie miał żadnych praw -

traktowano go jako niewolnika, dopiero w czasach nowożytnych wytworzyło się przekonanie, że niewola wojenna ma tylko uniemożliwić wojowanie. Osoba wzięta do niewoli nie jest więźniem lecz jeńcem i dlatego może być zamknięta tylko, o ile tego wymaga konieczny wzgląd na bezpieczeństwo jak głosi przepis haski. W razie usiłowanej ucieczki można jeńca ukarać na drodze dyscyplinarnej, lecz nie wolno go pociągnąć do odpowiedzialności za ucieczkę, która się udała, lub jak opiewa regulamin haski: Skoro powróci do swej armii, albo opuści obszar zajęty przez wojska, które go pojmały.

Doniosłe jest postanowienie haskie, które opiewa:
Jeniec podlega władzy państwa wojującego, zaś - nie jego żołnierzom. Jeniec jest obowiązany słuchać ustaw, przepisów i rozkazów odnoszących się do wojska nieprzyjaciela. Ma prawo zachować swoją własność z wyjątkiem broni, koni i papierów treści wojskowej. Swobodnie może spełniać swe obowiązki religijne, brać udział w nabożeństwach, które się urządzają, skoro tylko stosuje się do przepisów porządkowych i policyjnych władzy przełożonej. Jeńców można zatrudniać stosownie do ich specjalności

i stopnia, lecz praca nie może mieć związku z operacjami wojennymi, bo przeciwko własnemu państwu walczyć nie wolno. Za pracę należy się jeńcom wynagrodzenie, które mu się zwraca po pokryciu kosztów utrzymania przy uwolnieniu. Przepis ten nie odnosi się do oficerów, którzy nie są zobowiązani do pracy, ale mimo to przysługują im te same płace, jakie pobierają oficerowie wroga. / Oczywiście, że postanowienie to nie jest w pełni przez państwo realizowane, bo ciężkie położenie ekonomiczne każdego państwa wojującego nie pozwala na tego rodzaju wydatki /. Jeśli jeńiec chce złożyć lub sporządzić testament, ma prawo do ułatwień, służących osobom wojskowym wroga.

Edarza się często, że państwo nie więzi jeńców do końca wojny, jeśli obie strony wojujące mają dużo jeńców, to często ich wymieniają zawierwszy t.zw. kartel, którego przepisów należy ściśle przestrzegać. Jeśli jakieś państwo zwalnia jeńców bez zastrzeżeń, to mogą oni nadal brać udział we walce. Częściej się uwalnia jeńców na słowo, to jest w razie złożenia przyrzeczenia na piśmie, że wojować nie będą. Żądać tego jednak jeńiec nie ma prawa, ani też

jeżeli zgodzi się na tego rodzaju uwolnienie i podpisać taką umowę, to musi dopełnić jej warunków, bo w przeciwnym razie naraża się na karę kryminalną, którą może być nawet kara śmierci. Dlatego też znane są wypadki, w których jeńcy preferują ucieczkę nad uwolnienie. Na słowo uwalniania się zwykle oficerów, a szeregowcy tylko za ich pośrednictwem, uważając, że ci ostatni nie dają należytej rękojmi dotrzymania zobowiązań.

Oprócz uwolnienia zupełnego może też nieprzyjaciół obdarzyć jeńca wolnością częściową, w ten sposób, że pozwała mu na swobodne poruszanie się w pewnej miejscowości lub prowincji, z której bez pozwolenia władzy właściwej wydalić mu się nie wolno.

Mogą być też więźni do niewoli nietylko członkowie siły zbrojnej, lecz także inne osoby, które towarzyszą armii, do niej bezpośrednio nie należąc, jak korespondenci, dziennikarze, dostawcy i t.p. skoro tylko nieprzyjaciół uważa ich przetrzymanie za wskazane. Tym wyżej wspomnianym osobom przysługuje prawo do stanowiska jeńców wojennych, ale pod warunkiem wymaganego przez prawo haskie, aby posiadali legitymacje władzy wojskowej swej armii,

co ma ułatwić stwierdzenie tożsamości osoby i zapobiec nadużycia. Do niewoli mogą być jeszcze pojmani także ludzie wpływowi / n.p. politycy / jeśli istnieje obawa, że użyją swych wpływów na szkodę wroga ; tak zwani jeńcy cywilni.

BIURA WYWIADOWCZE .

Celem poprawy losu: jeńców zaprowadziła umowa haska szereg urządzeń nowych o duchu humanitarnym . I tak podług prawa haskiego ma każde państwo wojujące utworzyć z wybuchem wojny biuro wywiadowcze, którego zadaniem jest zbierać wszelkie wiadomości od jeńca oraz przechowywać ich własność prywatną. Takie biuro otrzymuje od władz właściwych wszelkie wskazówki odnoszące się do miejsca pobytu jeńców a komunikuje mu także : uwolnienie na słowo, wymianę, przeniesienie jeńca do szpitala, jego zgon i t.d.. W uznaniu humanitarnego zakresu działania uwolniły państwa takie biura wywiadowcze od opłat pocztowych. Prawo haskie zwalnia też jeńców od należności pocztowych za listy, paczki i t.p. Opłat się nie pobiera ani w państwie

./.

dania, ani w państwie adresata, ani w krajach, przez które przesyłka przebiega. Dary i zasiłki w naturze dla rannych przewozi się bezpłatnie na kolejach państwowych.

OPIEKA NAD RANNYMI I CHORYMI ŻOŁNIERZAMI .

Począwszy od XVI. w. zawierały państwa częściej umowy w sprawie opieki nad rannymi żołnierzami. Jednak same indywidualne traktaty nie wystarczały, zwłaszcza że z postępem czasu sposoby wojowania uległy zasadniczym zmianom. Ciągłe powiększanie siły zbrojnej, dochodzące do setki tysięcy żołnierzy, udoskonalenie broni palnej i innych środków wojennych spowodowały, że służba i urządzenie sanitarne państw okazały się zupełnie nie wystarczające.

Dopiero w r. 1864 zawarła wielka liczba państw Europy, Ameryki, Afryki i Azji konwencje w tej sprawie, która od miejsca zawarcia nosi nazwę konwencji genewskiej. Inicjatorem tej chwalebnej konwencji był lekarz genewski humanista, który zwiedziwszy pole bitwy pod Solferino w roku 1859 opisał swe wstrząsające wrażenia, które znalazły silny oddźwięk w całym świecie. /

W r. 1906 podpisano umowę genewską z r. 1864 gruntownej rewizji opierając się na doświadczeniu nabytym podczas późniejszych wojen. Stara umowa z r. 1864 obowiązuje nadal te państwa, które podpisały i nie ratyfikowały nowej konwencji z r. 1906.

Pierwszy artykuł tej konwencji głosi zasadę równości, posiadając, że wojujący mają rannych i chorych szanować, bez względu na to, do której strony należą. Zdarzyć się może, że wojsko przegranej bitwy zmuszone jest po bitwie opuścić pole bitwy, nie mogąc zabrać chorych i rannych. Otóż w takim wypadku głosi jeden z artykułów konwencji genewskiej, że nie wolno tych chorych i rannych pozostawić wszelkiej opieki, lecz przynajmniej należy przy nich zostawić część personelu i materjału sanitarnego. Chorzy i ranni, którzy dostali się w ręce wroga, mają stanowisko jeńców wojennych, o których losie strony wojujące mają się informować. Ochrona należy się także zabitym, których nikoli trzeba pogrzebać lub spalić, poddawszy je starannym oględzinom w celu stwierdzenia śmierci i identyfikacji nazwiska. Umowa

genewski zarządza, że władza wojskowa może odwołać się do pomocy ludności, prosząc aby przyjmowała i pielęgnowała pod jej nadzorem chorych i rannych, udzielając w zamian za to szczególnej opieki i pewnych uwolnień.

FORMACJE RUCHOME I ZAKŁADY STAŁE.

Rozróżniamy we wojnie 1/ ruchome formacje sanitarne, które towarzyszą armjom i mogą być przenoszone z miejsca na miejsce, oraz 2/ stałe zakłady służby sanitarnej, jak n.p. szpitale. Formacje i zakłady takie służą łom wojennym i dlatego ~~mają~~ być szanowane i nietykalne i to bez względu na to, czy są już zajęte przez chorych i rannych lub czy ich dopiero oczekują. Urządzenia takie cieszą się nietykalnością z powodu ich charakteru pokojowego. Gdyby zatem użyto ich - jak powiada umowa - do popełnienia aktu na szkodę nieprzyjaciela, to pozbawionooby ich tem samem nietykalności. Z tego przepisu jednak nie wynika jeszcze, żeby urządzenia sanitarne nie mogły być w posiadaniu broni i amunicji, o to ze względu na to, że może zająć potrzeba odparcia nie - słusznego ataku. Dlatego też służba sanitarna może być

uzbrojona i używać broni do własnej ochrony, jakoteż chorych i rannych przed zamachami różnych niekarnych żywiołów, grasujących w czasach wojennych.

PERSONEL SANITARNY.

Personel sanitarny z tytułu swej nietykalności nie może być wzięty do niewoli. Jeśli wpadnie w ręce wroga, nie być odesłany do swej armji lub ojczyzny skoro pomoc jego jest już nieodzownie potrzebna; za pomoc należy się członkom personelu państwowego wynagrodzenie równe temu, jakie pobiera własny personel. Razem z personelem należy w miarę możliwości odesłać też materiał formacji ruchomych, gdyż zakłady i urzędy enia podlegają prawu wojennemu. W myśl zaś prawa wojennego może strona wojująca zawłaszczyć majątek ruchomy państwa, a nieruchomy użytkować; własność prywatna jest w zasadzie nietykalna, lecz może stać się przedmiotem świadczeń przymusowych. / kontrybucje i rekwizycje / Materiały towarzystwa Czerwonego Krzyża należy traktować jak własność prywatną, a więc w zasadzie nie mogą podlegać zawłaszczeniu przez wroga.

ZNAKI OCHRONNE .

Godłem służby sanitarnej jest czerwony krzyż na białym polu utworzony z barw narodowych Szwajcarii, która podjęła inicjatywę do zawarcia umowy genewskiej. Turcja z powodów religijnych używa zamiast krzyża za wiedzą i wolą państwa czerwonego półksiężyca. Znaki te umieszcza się zezwoleniem właściwej władzy wojskowej na flagach, przesłankach i wszystkich przedmiotach poświęconych służbie sanitarnej. Na formacjach i zakładach zatyka się flagę genewską, obok której umieścić należy flagę wojującego, aby dać znać, że urządzenia są w ręku wroga, bo wtedy wystarcza jedna flaga genewska.

Prawa genewskie we wojnie z państwem nieumownem i powstaniu .

Choć i konwencja genewska z roku 1906 wiąże tak samo jak umowa z r. 1864. tylko te państwa, które ją podpisały i ratyfikowały. Niemniej jednak główne zasady tej umowy genewskiej są wyrazem prawa zwyczajowego, dlatego że też i państwa nieumowne. Do takich głównych zasad liczymy ochronę i poszanowanie, należące się chorym i

ramnym, oraz służbie sanitarnej. Naruszenie tych zasad byłoby pogwałceniem prawa narodów. Do konwencji genewskiej przystąpiła też Polska.

ZAJĘCIE KRAJU PRZECIWNIAK .

Istnieją cztery rodzaje okupacji wojennej : morska, aneksyjna, wzmożona, specjalna.

Kraj uważa się za zajęty, jeśli faktycznie znajduje się pod władzą armji nieprzyjaciela; zatem tylko obszary, na których władza ta jest zorganizowana i wykonywana, uważa się za zajęte. Władza ta jest władzą faktyczną a nie prawną. / Okupacja morska /.

Prawodawstwo w kraju zajętym .

Prawodawstwo krajowe zachowuje moc obowiązującą, o ile nie ma przeszkody bezwzględnej. / n.p. ustaw. o poborze rekruta, okupant nie dozwoli wykonywać /. Przestępca przeciw państwu, armji lub organom najeźdźcy podlega jego prawom i sądom wojennym. Prawodawstwo prasowe ulega ograniczeniom, mającym na celu uniemożliwienie ogłaszania wiadomości, szkodliwych dla działań okupanta.

ADMINISTRACJA I SĄDY .

Urzednicy kraju zajetego zatrzymuja swe stanowiska i wyknuja funkcje w miare moznosci. Wladza prawowita moze jednak przed przybyciem wroga polecic urzednikom opuscic swe stanowiska. Urzednik sam moze przestac wykonywac funkcje, jezeli ich wykonywanie mogloby przynieśc szkody ojczyźnie. W zasadzie jednak powinni wytrwac na stanowiskach aby uchronic ludnosć przed wladza cudzoziemców. Okupant usuwa urzedników wyzszych, którzyby mu przeszkadzali w wykonywaniu wladzy, nizszych moze jednak w razie potrzeby zmusic do pelnienia obowiazków, aby utrzymac w kraju zajetych ład i porzadek. Utrzymanie ładu i **porzadku** oraz **wogóle normalnego zycia** nalezy do obowiazków okupanta. Nie wolno mu natomiast zadc poparcia od ludnosci, a tembardziej wymagac przysięgi na wiernosć.

Swiadczenia zwykłe i przymusowe .

Poniewaz okupant musi ponosic rozmaite wydatki na zarzadzanie krajem zajetym, wskutek tego ma prawo pobierac zwykłe dochody kraju, jak n.p. podatki, cła i t.p. i to w zgodzie z prawem krajowym, regulacjami wymiaru i rozdziel-

opłat. W razie potrzeby może to prawo zmienić n.p. wprowadzając w miejsce podatków pośrednich, przy których kontrola jest trudna, podatki bezpośrednie. Również opłaty celne mogą być zmienione. Nadto ma okupant prawo do nakładania kontrybucji, ale tylko na potrzeby armji lub administracji. Można je pobierać jedynie na rozkaz pisemny i odpowiedzialność dowodzącego, zapłatę należy pokwitować. Muszą być wymierzane w stosunku do siły podatkowej ludności. Podobnie są w pewnych wypadkach dozwolone świadczenia w naturze . / rekwizycje /. Nie wolno natomiast nakładać kar kolektywnych za czyny jednostek.-

Rekwizycje, które muszą odpowiadać zasobom ludności, może nakazać komendant miejscowości zajętych. Za świadczenia należy zapłacić gotówkę, względnie przynajmniej wydać skrypt / w praktyce najczęściej reguluje się dług dopiero po zawarciu pokoju . / Przedmiotem rekwizycji mogą być zarówno przedmioty pierwszej potrzeby jak i zbytkowe. / n.p. tytoń, alkohol i t.p. /

Wreszcie okupant może żądać świadczeń osobistych, czyli usług ludności, o ile praca ta nie jest równo -

znaczna z udziałem w operacjach wojennych przeciw własnej
ojczyźnie. Rozróżnienie jest w tym wypadku bardzo trudne,
toteż zazwyczaj traktaty pokoju zawierają t.j.m. klauzulę
amnestyjną, w której strony zapewniają ludności bezkarność
za popieranie wroga. Obowiązkiem powyższymi podlegają obok
ludności krajowej, także mieszkający na terenie zajętym
obcokrajowcy, chyba, że okupant zażąda inaczej.

Własność prywatna.

Własność prywatna w czasie wojny jest nietykana.
Zasada ta obowiązuje dopiero od wieku XIX., odkąd znikł
zwyklej wy dawanie miejscowości zajętych na łup wojsku.
W warunkach nietykłości własności prywatnej jest jej cha-
rakter pokojowy. Wszelkie przedmioty, mogące służyć celom
wojennym oddaje prawo łaskie do dyspozycji nieprzyjaciela,
/ n.p. broń, amunicja, środki komunikacyjne /. Za używanie
należy jednak dąć odszkodowanie, a ewentualny zysk należy
zwrócić właścicielowi.

Własność państwowa.

Powyższe zasady nie mają zastosowania odnośnie do
własności państwowej, która może zostać skonfiskowana.
Odnosi się to jedynie do własności ruchomej i to mogącej

służyć operacjom wojennym, toteż n.p. materiał kolejowy w zasadzie ruchomy, ale gospodarczo tworzący całość nieruchomości wraz z torem i budynkami, może być zajęty na czas wojny, ale nie zabrany na zawsze. Materiał kolejowy państwa neutralnego należy odesłać; w razie koniecznej potrzeby może wojujący zeń korzystać, ale za wynagrodzeniem.

Z Własności nieruchomej wolno jedynie ciągnąć zyski według zasad użytkowania. Gospodarka rabunkowa jest niedopuszczalna. Jeżeli własność państwowa nie nadaje się do celów wojennych, obowiązują co do niej, te same zasady co do własności prywatnej. Można je używać wyjątkowo na mocy prawa świadczeń przymusowych / n.p. przeznaczenie kościoła na szpital /.

INNE RODZAJE OKUPACJI

Okupacja jest aneksyjna w zasadzie wtedy, gdy obejmuje obszary nieczyje lub z takimi zrównane; od niepaństwowych czasów bywają takie obszary państwa przedmioty tej okupacji.

Okupacja wzmożona zachodzi, gdy okupant pragnąc

stałego zatrzymania ziemi zajętej, zaczyna kraj okupowany przekształcać na wzór ziem własnych.

Okupacja specjalna. Dotyczy obszarów, które zdaniem okupanta nie mają powrócić do władzy wypartej, ale też nie mają się stać częścią jego terytorjum.

Inwazja. Przez invazję czyli najazd rozumie się wtargnięcie wojsk do kraju nieprzyjacielskiego bez zamiaru pozostania w nim.

Parlamentarze.

Parlamentarzy wysyła się w razie potrzeby nawiązanie kontaktu z armią nieprzyjacielską. Parlamentarzowi towarzyszy chorągwy z białą chorągwią, trębacz i ewentualnie przewodnik i tłumacz. Osoby te, jako spełniające zadania pokojowe są nieetykalne i w chwili ich pojawienia się ogień należy ograniczyć tak, ażeby żadna z tych osób nie poniosła szwanku. Komendant wojskowy może nie przyjąć parlamentarza, jeśli n.p. uważa jego przybycie za podstęp ze strony przeciwnika. Jeżeli go nie przyjmie, może poczynić zarządzenie, uniemożliwiające mu nadużycie swej misji w celach wywiadowczych. Jeżeli zaś parlamentarz nadużywa

swej misji, nakłaniając n.p. oficera, prowadzącego go, do zdrady, wówczas traci swą nietykalność i może być karany kryminalnie. Tak dzieje się w praktyce, prawo zaś haskie stanowi, że za nadużycie można parlamentarza tylko czasowo zatrzymać, a nietykalność traci on jedynie na wypadek pewnego dowodu, że skorzystał z swego uprzywilejowanego stanowiska, aby wywołać lub popełnić akt zdrady. Parlamentarz przechodzi swobodnie linje nieprzyjacielskie. Inne osoby mogą otrzymać wolny glejt, którego też się udziela dla przewozu towarów i handlu. Osoby lub rzeczy, mogą korzystać z szczególnej ochrony albo w formie dokumentu, albo specjalnej i nietykalnej

KAPITULACJA .

Kapitulacja jest to umowa, w której jedna strona poddaje się drugiej lub oddaje jej pewien obszar ziemi, z którego ustępuje. Wiąże strony wojujące bez względu na jej konieczność, chyba, że zawiera obce kapitulacji warunki, przesądzając n.p. , do którego państwa poddana twierdza ma należeć. O zamiarze poddania się należy zawiadomić przez ./. .

wywieszenie białej flagi, czego nie wolno czynić dla
zmylenia nieprzyjaciela. Prawo haskie stanowi, że ko-
piulacje mają odpowiadać wynogom honaru wojskowego,
być ściśle przestrzegane.

ZAWIESZENIE BRONI I ROZEJN.

Unowa, przerywająca wojowanie na krótki czas i
na innej przestawie, która może być zawarte ustnie
przez komendantów wojskowych bez interwencji władz
centralnych nazywa się zawieszeniem broni. Rozejn zo-
chodzi wtedy, gdy przerwa ma trwać dłużej i obejmuje
wszystkie siły zbrojne lub przynajmniej znaczną ich
część / rozejn ogólny lub częściowy /. Prawo haskie
zna tylko rozejny, które dzielą się na miejscowe i ogólne.
Przez rozejn lokalny należy rozumieć zawieszenie broni.
Krótki wojenne ustają zaraz po umieszczeniu siły zbroj-
nych, chyba, że unowa wyznacza inny termin. Żołnierze
walczącego mimo unowy uważa się za wojującego przy-
watnie. W razie naruszenia rozejnu przez komendę

odpowiedzialną, strona druga ipso facto staje się wolną. Tylko jednak ciężkie naruszenie może spowodować zerwanie rozejnu. Ponieważ pojęcie " kroków wojennych " można różnie tłumaczyć, wskutek tego należy w rozejmie umieścić dokładne przepisy. Jeżeli ich nie ma, może każda strona czynić wszystko, co tylko nie jest walką krwawą. Rozejm może być zawarty na pewien czas oznaczony, albo też bezterminowo i wtedy może być w każdej chwili wypowiedziany. Jeżeli jest termin określony, wówczas należy koniec terminu ustalić dokładnie do godziny.

Analogiczne zasady stosuje się do zawieszenia broni.

P R A W O W O J N Y M O R S K I E J .

Geneza.

Wojna morska jest to walka, prowadzona za pomocą okrętów na terenach, dla nich dostępnych.

Powstanie specjalnego prawa wojenno - morskiego jest wynikiem odrębnych warunków wojny morskiej. O ile w wojnie lądowej można przez zajęcie kraju złamać siłę odporną prze-

ciwnika, to w wojnie morskiej jest to z reguły niemożliwe. Wskutek tego państwa starają się o możliwą skuteczność swych działań i w tym celu stosują ... środki, jakich nie potrzebuje i nie zna wojna lądowa. Stąd pochodzą odnienne przepisy dla wojny morskiej. Tylko tam, gdzie ich nie ma, stosuje się przepisy prawa wojenno-lądowego.

TEREN WOJNY .

Terenem wojny morskiej jest a/ pełne morze , b/ morze przybrzeżne państw wojujących , c/ części ich terytoriów , dostępne dla statków morskich.

KABLE MORSKIE .

Ze względu na kolosalne znaczenie kabli w czasie wojny, obowiązują tu następujące zasady :

- 1/ Jeżeli kable obsługują kraj wroga, mogą być na terenie wojny przecięte lub używane, choćby szły do kraju neutralnego
- 2/ Rząd neutralny może dla zapobieżenia temu przerwać komunikację, lub zaprowadzić cenzurę, zatrzymującą depesze o treści wojennej i szyfrowane; w tym wypadku musi wojujący uszanować

kabel.

3/ Kable łączące kraje neutralne ze sobą, muszą być uszanowane.

BLOKADA .

Blokada jest to przerwanie komunikacji okrętowej.

Blokadzie można poddać także ziemię własną, zajęętą przez wroga. Blokować można jeden port lub całe, względnie część wybrzeża. Wybrzeża neutralnego blokować nie wolno, choćby na nim n.p. znajdowało się ujście rzeki, która przepływa przez kraj nieprzyjaciela. Jeżeli jeden brzeg ujścia należy do nieprzyjaciela, drugi do państwa neutralnego, ujście nie może być blokowane. Według umowy z r. 1888 nie można blokować Kanału Sueskiego. Podstawą prawną blokady jest prawo zwyczajowe, stworzone przy współudziale państw neutralnych, które też przeciw blokadzie nie protestują, choć na niej niewinnie cierpią. Prawo zwyczajowe wymaga, aby blokada była efektywna, to znaczy, przeprowadzona przez odpowiednią siłę zbrojną, która-by faktycznie mogła przeszkodzić dostępowi do brzegu. Tak zwana blokada papierowa / ogłoszona i nieprzeprowadzona / jest niedozwolona. Wielkość siły zbrojnej, potrzebnej do dokonania blokady, za-

od okoliczności faktycznych / deklaracja londyńska /. Blo-
kada jest nierzeczywista, jeżeli komunikacja z wybrzeżem nie jest
całkowicie przerwana. Może się wprowadzić mimo blokady tu i ówdzie
i okręt przekraść, ale nie może się to stale powtarzać. Jeżeli
eskadra blokująca musi opuścić stanowisko z powodów niezamier-
nych, n.p. wskutek burzy, to chociaż w międzyczasie blokada
może być rzeczywista, jednak nie wystarcza to do jej zniesie-
nia. Jeżeli natomiast flota blokująca oddali się od celu zna-
czenia się w zrywność lub , aby uniknąć bitwy z nadpływającą
wroga, wówczas blokada się kończy i musi być ustanowiona
nowa. Ulgi dopuszczalne w blokadzie muszą być udzielone sprawnie
wszystkim państwom neutralnym. Pod tym warunkiem są
szczególne dwa ułatwienia / deklaracja londyńska /:

1/ Komendant floty blokującej może pozwolić okrętom wojennym
aby wjechały do portu blokowanego i potem go opuściły /n.p.
ochrony poddanych neutralnych w razie zaniepokojenia /.

2/ Jeżeli okręt neutralny znajduje się w wielkiej potrzebie
i komendant floty blokującej ma obowiązek wpuścić go do portu
niebezpiecznego i następnie go wypuścić. Korzystający jednak z tego

./.

schronienia nie może go wyzyskać na szkodę wojującego, nie może go zaden w porcie wysadzić na ląd ładunku, ani go przyjmować.

Prawa powyższe nie przysługują okrętom wojujących, gdy te mogą być zabrane.

Blokadę może zarządzić tylko głowa państwa, albo odpowiedzialny organ państwowy, n.p. komenda marynarki. W oświadczeniu urzędowym, zapowiadającym blokadę, musi być podany dzień rozpoczęcia i granice zamkniętego obszaru. Blokada może być ogłoszona ze skutkiem natychmiastowym. Zaskoczony okręt neutralny są nietykalne i otrzymują pozwolenie na odjazd. ^{10.7.28}
dane

Blokady / notyfikacja / musi być ogłoszona, podobnie jak i jej zniesienie. Jeżeli okręt neutralny opuszcza port czysty po ogłoszeniu blokady, presunuje się, że o blokadzie wie. Jeżeli udowodni, że nie wiedział, to należy go specjalnie o blokadzie powiadomić. Ogłoszenie szczególne jest potrzebne jeżeli okręt, zbliżający się do miejscowości blokowanej, blokadę nie zna. Wtedy oficer floty blokującej przychodzi na statek i zawiadamia oficjalnie o rozpoczęciu blokady. Okręt ten może swobodnie odjechać. Należy również przepuścić okręt,

nieświadomy blokady opuszcza port, ponieważ nie zawiadomiono o niej władz miejscowych na skutek opieszałości komendanta. Z miejscowością blokowana jest komunikacja okrętowa zakazana. Przekroczenie zakazu jest naruszeniem blokady. Za naruszenie blokady uważa się tak czyn dokonany, jak i usiłowany, to znaczy popełnienie aktu, który przedstawia się jako początek wykonania czynu. Według deklaracji londyńskiej można mówić o usiłowaniu naruszenia blokady tylko wtedy, gdy dany okręt znajdzie się w obrębie działalności floty blokującej. Okręt winny złamania blokady można zająć, a w razie ucieczki ścigać. Statek jednak staje się wolny, gdy pościg ustanie lub blokada się skończy przed zajęciem go. Za naruszenie blokady ulega konfiskacie okręt z ładunkiem. Jeżeli się jednak udowodni, że w chwili ładowania ładunku wysyłający o blokadzie nie wiedział i wiedzieć nie mógł, można konfiskować tylko okręt. Załogę neutralną zwalnia się z wyjątkiem kapitana i oficerów, tych zaś wtedy tylko, gdy zobowiążą się na piśmie, że w czasie wojny nie przyjmą służby na okręcie wroga. Jeżeli załogę stanowią poddani wroga,

zwalnia się ich po odebraniu pisemnego przyrzeczenia, że w czasie wojny nie będą brali udziału w operacjach wojennych. Złamanie blokady, dokonane przez okręt prywatny, nie uprawnia do kroków wojennych wobec państwa, którego flagę okręt nosi. Konfiskatę okrętu i ładunku orzeka trybunał morski państwa, którego okręt wojenny dokonał zajęcia. Blokada, jako środek wojenny może być zarządzona tylko w czasie wojny. Przepis ten jednak w praktyce bywa obchodzony. W czasie wojny światowej blokada rzeczywista ustąpiła miejsca blokadzie papierowej, którą przeprowadzano za pomocą łodzi podwodnych zatapiających statki, naruszające blokadę, nawet bez ostrzeżenia. Blokada konienna, coraz rzadziej stosowana, polega na tym, że zatapia się przed pewną miejscowością statki z kłopotnikami, uniemożliwiając zupełnie komunikację. Wolno ją stosować na wodach cudzych tylko pod tym warunkiem, że usunięcie tej przeszkody jest możliwe.

MINY I TORPEDY .

Miny stały się pierwszorzędnym środkiem wojennym wskutek wynalezienia min automatycznych / wybuchających za

otknięciem /. Istnieją miny stałe / przynocowane do grun-
tu / i wolno / pływające po wodzie /. Ponieważ miny wyrzą-
dzą znaczne szkody . tak-że neutralnym, wskutek tego na
konferencji haskiej / 1907 / zawarto w tej sprawie spo-
ólną umowę.

1/. Blokada minowa, to jest zanurzenie min przed
brzegami i portami w celu przerwania żeglugi handlowej,
jest zakazane. Przepis ten nie ma znaczenia, można bowiem
równie tłumaczyć położenie min jako środek przeciwko
inwazji wojennym.

2/. Mina przynocowana ma się stać nieszkodliwą po
przebiegu węgłów.

3/. Mina wolna nie stracić noc najdalej w godzinę póź-
niej, jak wojujący stracił nad nią nadzór.

4/. W razie używania min stałych należy przedsię-
wziąć wszelkie środki dla ochrony żeglugi pokojowej.

W razie utraty nadzoru nad minami wskazać wojujący okolicę
niebezpieczną żegludze i rządowi, o ile względy wojskowe
wymagają.

./.

5/. Po wojnie należy miny usunąć, a byłemu wrogowi wskazać miejsca, gdzie je zatopiono przed jego ziemią.

6/. Jeżeli państwo neutralne używa min, podlega zwykłym przepisom, lecz na naprzód o zarządzeniu donieść żegludze i rządowi.

7/. Torpedy mają być tak urządzone, by stały się nieszkodliwe w razie chybienia celu.

Umowa haska nie spełnia wszystkich wymagań, n.p. nie zakazuje kładzenia min na pełnem morzu, czego ze względu na żeglugę neutralną żąda Instytut prawa międzynarodowego.

ŁODZIE PODWODNE .

Łodzie podwodne nabrały wielkiego znaczenia w czasie wojny światowej. Umowa waszyngtońska / 1922/ zabroniła używania ich do walki z handlem. Mimo tendencji postępujących ten środek wojenny, produkcja ich postępuje wciąż naprzód w poszczególnych państwach.

KORSARSTWO .

Korsarz jest to statek prywatny, za zezwoleniem

wojującego polujący na statki handlowe wroga, które na mocy orzeczenia trybunału morskiego stały się jego własnością. Korsarstwo zostało zakazane w deklaracji paryskiej / 1856. Dozwolona jest natomiast przemiana okrętu handlowego na wojenny p.w. że przemiana ta jest rzeczywistą, to zn. nadaje okrętowi cechy zasadnicze statku wojennego. Według konwencji haskiej / 1907 / winien okręt taki mieć odznaki zewnętrzne okrętów wojennych, podlegać komendantowi wyznaczonemu przez kompetentną władzę, który należy do oficerów floty wojennej, załoga na przestrzegać zasad karności wojskowych, okręt winien w działaniach swych przestrzegać przepisów prawa wojennego. Nie ustalono, czy można dokonać zmian na pełnem morzu i czy cofnięcie zmiany może nastąpić w każdej chwili.

OSTRZELIWANIE

Podług prawa haskiego nie wolno ostrzeliwać niejezowości, które się nie bronią, choćby wyłożyły w morzu automatycznie miny podwodne. Wolno zniszczyć strzałami urządzenia, mogące służyć wojnie, należy jednak wzywać

najpierw do zniszczenia władze miejscowe. Dozwolone jest ostrzeliwanie w celu wynuszenia rzeczowych świadczeń wojennych. Można jednak wymusić tylko żywność i zapasy dla pokrycia chwilowych potrzeb siły zbrojnej, zgromadzonej przed miejscowością. Ostrzeliwanie podlega tym samym ograniczeniom, co w wojnie lądowej. W razie późności należy je zapowiedzieć. Pewne budynki / kościoły, muzea i t.p. / należy oszczędzić.

WŁASNOŚĆ PRYWATNA .

W wojnie morskiej może być własność prywatna nieprzyjaciela skonfiskowana. Co się tyczy rozpoznania własności, to sama flaga nie wystarcza, wedle teorii europejskiej kryterjum niarodajnem jest poddaństwo właściciela okrętu. Według teorii anglo - amerykańskiej różni się znaczenie na siedziba właściciela. Nadto przyjmuje teoria europejska następujące zasady :

- 1/. Jeżeli towar jest wysłany na rachunek nieznajomych ziem wroga, uważa się go za nieprzyjacielski
- 2/. Towar pochodzenia nieprzyjacielskiego podlega

prawu łupu.

- 3/. Towar będący przedmiotem handlu wroga, może ulec konfiskacie, jeżeli jego właściciel handlu tym się trudni na równi z poddanymi wroga.

Teoria anglo - amerykańska prowadzi do paradoksalnego zwalczania nieszkańców ziemi przeciwnika, jakby osiedlenie ich samo przez się było czynem karygodnym. Na konferencji londyńskiej / 1908/9 / starano się uzgodnić obie teorie, udało się to jednak tylko częściowo, postanowiono bowiem, co następuje :

- 1/. O charakterze okrętu rozstrzyga flaga, o własności poddaństwo lub siedziba właściciela.
- 2/. Przyjmuje się domniemanie, że towar na statku nieprzyjaciela jest nieprzyjacielski.
- 3/. Towar wroga na jego okręcie zachowuje swój charakter do końca transportu.

ZMIANA FLAGI .

Zmiana flagi na neutralną dozwolona jest według deklaracji londyńskiej, jeżeli miała miejsce przed rozpo-

częściem kroków nieprzyjacielskich. Przejście do flagi neutralnej po wybuchu wojny jest nieważne, jeżeli niekiedy niejsze podczas podróży okrętu lub jego bytności w porcie blokowanym, albo gdy zastrzeżono możliwość odkupu lub powrotu okrętu do właściciela.

ZABRANIE STATKU .

Oдноśnie do tego istnieją pewne tradycje . Naprawczywa się ślepym strzałem do zatrzymania i pokazania flagi / prawo zatrzymania / . W razie nieposłuszeństwa kieruje się strzał ostry, lecz tylko dla upomnienia okrętu. Jeżeli to nie skutkuje, można okręt ścigać a nawet zniszczyć. Jeżeli się zatrzyma na wezwanie, wysła okręt wojenny delegację pod dowództwem oficera, która ma zbadać papiery i stwierdzić charakter okrętu i ładunku / prawo zwiedzenia i przeszukania. W razie gwałtownego oporu przeciw wykonaniu powyższych praw, okręt ulega konfiskacie, a ładunek uchodzi za nieprzyjacielski. Okręt zabrany należy zaprowadzić do najbliższego portu wojennego. Jeżeli to za względów siły wyższej jest niemożliwe, wolno statek zatopić po przeniesieniu załogi.

- 32 -

epierów w bezpieczne miejsce. Konfiskatę okrętu zatwierdzić musi trybunał morski państwa, którego organ dokonał zaboru. Trybunały te są instytucją ściśle sędziowską tylko w Anglii, Stanach Zjednoczonych i Holandji; W innych krajach są komisjami administracyjnymi lub mają naturę mieszaną. Zwykle wyroczają dwie instancje, a proces ma naturę postępowania reklamacyjnego, t.j. właściciel okrętu lub ładunku reklamuje przeciw zabraniu i musi udowodnić nieprawość tego aktu, w przeciwnym razie zabór się zatwierdza. Ponieważ wyroki trybunałów najczęściej bywają stronnicze, mocarstwa dążą do stworzenia trybunału prawa międzynarodowego, który by był trybunałem apelacyjnym stosunku do trybunałów krajowych. Na konferencji haskiej 1907 / podpisano osobną umowę, do dziś dnia nie ratyfikowaną.

WYPADKI NIETYKALNOŚCI WŁASNOŚCI PRYWATNEJ .

- 1/. Własność prywatna jest nietykalna pod flagą neutralną.
- 2/. Nietykalne są statki, służące wyłącznie rybołówstwu i drobnej żegludze miejscowej wraz z ich urządzeniami i ładunkiem. Muszą one jednak służyć tylko swym właściwym przeznaczeniom i nie wolno ich używać do celów wojskowych.

wych. -

- 3/. Nietykalne są okręty o celach religijnych ,
mukowych i humanitarnych.
- 4/. Korespondencja pocztowa jest nietykalna bez
względu na to, na jakim okręcie się znajduje i
dla kogo jest przeznaczona. Wyjątek stanowi
poczta z portu blokowanego.
- 5/. Statki płynące pod białą flagą i szpitalne są
nietykalne.
- 6/. Pożądane jest udzielenie pozwolenia na odjazd
okrętów nieprzyjacielskich, zaskoczonych wybu-
chem wojny w portach krajowych. W razie braku
pozwolenia nie wolno okrętów tych konfiskować,
można je zająć na czas wojny lub zabrać albo
zniszczyć za odszkodowaniem. To samo odnosi się
do okrętów, który ze względu siły wyższej nie
może z pozwolenia na odjazd skorzystać. Wolno
natomiast konfiskować okręty, których budowa
wskazuje, że są przeznaczone do przemienienia
w okręty wojenne.

OCHRONA CHORYCH, RANNYCH I ROZBITKÓW .

Zasady ustalają umowy haskie / 1899 i 1907 /; podlegające regule powszechnego udziału. Służbę sanitarną pełnią okręty szpitalne, które mogą być trojakiiego rodzaju :

- 1/. Okręty wojskowe wojujących, wybudowane jedynie dla celów sanitarnych,
- 2/. Okręty prywatne wojujących,
- 3/. Okręty prywatne neutralnych.

Okręty szpitalne nie podlegają konfiskacie pod warunkiem, że się ich nie używa do celów wojskowych. Posiadanie broni przez personel lub urządzenia radiotelegraficzne nie upoważnia do konfiskaty. Wszystkie okręty szpitalne podlegają nadzowi kierownictwu państw wojujących. Nazwy okrętów szpitalnych należy podać przeciwnikowi przed użyciem ich w wojnie. Wszystkie okręty mają służbę pełnić bezstronnie i spieszyć w razie potrzeby na pomoc, nie kierując się żadnymi względami . Dla rozpoznania winien okręt szpitalny być pomalowany na biało i mieć pas poziomy barwy zielonej na okrętach wojskowych, czer-

wonej na prywatnych. Oprócz flagi genewskiej na okręt szpitalny wywiesić flagę narodową, a jeżeli jest neutralny, także flagę państwa wojującego, pod którego kierownictwo się poddał. Okręt wojenny, służący także celom sanitarnym, nie jest nietykalny, ale w razie walki na pokładzie należy oszczędzać lazaret. Wojujący może się odwołać do miłosierdzia ludności, t.j. kierowników neutralnych statków handlowych, jachtów i barek; w zaniian za to należy tym statkom specjalna ochrona i przywileje. Personel duchowny, lekarski i szpitalny jest nietykalny, musi jednak w razie potrzeby pełnić swe zadania, za co ma prawo do poborów takich samych, jak personel wojującego. Okręt wojenny wojującego może żądać wydania rannych i rozbitków, aby przez wzięcie ich do niewoli uniemożliwić im powrót do szeregów wroga. Od okrętu wojennego państwa neutralnego wydania żądać nie można, państwo neutralne ma się jednak starać, by jednostki te nie mogły brać więcej udziału w operacjach wojennych. Odnosnie do ochrony rannych i chorych i rozbitków, oraz obowiązku informowania wroga o ich losie, obowiązują odpowiednie

zasady prawa wojenno - lądowego. Większość mocarstw uwolniła umową z r. 1904 statki szpitalne, znajdujące się w czasie wojny w ich portach od wszelkich opłat, ustanowionych na korzyść państwa.

P R A W O W O J N Y P O W I E T R Z N E J .

Według prawa haskiego nie wolno rzucać pocisków z balonów i samolotów na miejscowości, które się nie bronią. Wolno niszczyć pociskami środki, mogące bezpośrednio lub pośrednio służyć wojnie. Balony i samoloty wolno zająć, choć należą do osób prywatnych. Państwo może przestrzeń powietrzną nad obszarem swej władzy zamknąć dla lotnictwa. W razie naruszenia zakazu można statek zestrzelić i skonfiskować, lotnika zaś ukarać wedle prawa krajowego, chyba, że nie ponosi winy wskutek złego stanu pogody. Na terenie wojny podlega lotnictwo nadzorowi wojującego. Odnosnie do chorych i rannych obowiązują następujące zasady :

1/. Jeżeli pacjent spadnie na teren wojny, lądowej lub morskiej, stosuje się przepisy, które tam obowiązują.

- 2/. Statek powietrzny, przewożący pacjentów, nie jest nietykalny, może bowiem służyć celom wywiadowczym.

NEUTRALNOŚĆ.

GENEZA POJĘCIA NEUTRALNOŚCI I JEGO PODSTAWA PRAWNA

W starożytności i średniowieczu neutralności nie znano. Trzymało się zasady : Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie. Dopiero w w. XVIII, gdy coraz częściej z pośród grupy państw niektóre tylko walczyły, zaczęły państwa, nie biorące udziału w wojnach, upominać się o swe prawa. W r. 1780 i 1800 powstały ^{dwie} "ligi" neutralności zbrojnej" pod przewodnictwem Rosji, które zdołały wreszcie wywalczyć umiarkowanie zasady niebrania udziału w wojnie. W czasach najnowszych dążenie państw neutralnych do pozostawania poza nawiasem wojny, napotyka na kolosalne trudności wskutek zależności gospodarczej od zagranicy. W wojnie światowej państwa neutralne

zmuszone były poddać się bezprawnej kontroli wojujących, prawa zaś ich łamano często i to w sposób niepraktykowany. Liga Narodów zastąpiła zasadę neutralności zasadą interwencji.

Prawo do neutralności ma podstawę prawną w prawie państwa do niezawisłości; państwo suwerenne samo rozstrzyga, czy chce wziąć czynny udział w wojnie.

NEUTRALNOŚĆ UJEMNA I JEJ KONSEKWENCJE.

Neutralność ujemna polega na tem, że państwo neutralne nie może popierać żadnej ze stron walczących ani bezpośrednio ani pośrednio. Konsekwencją tego jest obowiązek państwa neutralnego do rozbrowienia i internowania wojska wojującego, które schroniło się na jego teren.

Z chwilą wkroczenia do kraju neutralnego ustaje niewola wojenna, chorzy i ranni podlegają konwencji genewskiej. Państwo neutralne nie może pozwolić aby na jego ziemiach urządzano biura werbunkowe lub tworzone korpusy wojenne dla wojującego. Nie odpowiada jednak za grupy ochotników, odjeżdżających na wojnę, ani nie musi się sprzeciwiać

dostawom wojennym. Terytorjum neutralne jest nietykalne, przemieszczanie i przewóz jest zakazany. Nie wolno również wód neutralnych używać za podstawę operacyj wojennych. Nie wolno budować urządzeń dla komunikacji z siłami wojującymi. Wszelkie tego rodzaju złamanie neutralności powinno państwo neutralne odprzeć siłą, przyczem akcja takiej nie uważa się za wywołującą wojnę. Kiedy w wojnie secesyjnej amerykańskiej Anglja złamała neutralność, dozwalając Stanom Południowym przygotowywać w portach angielskich kradzione wojenne, została skazana przez Trybunał polubowny na zapłacenie odszkodowania. Jednocześnie ustanowił tenże trybunał t. zw. trzy waszyngtońskie reguły neutralności o treści następującej :

Rząd neutralny jest obowiązany :

- 1/. Użyć wszelkich środków, aby w obrębie swej władzy zapobiec urządzaniu lub uzbrojeniu okrętu, o którym może sądzić, że jest przeznaczony do działań przeciw państwu, z którym on żyje w pokoju ; nadto winien nie dopuścić do odjazdu z obrębu swej władzy okrętu, przeznaczonego do działań nieprzyjaciół.

skich, jeżeli był cały lub częściowo przygotowany do użytku wojennego w obrębie jego władzy.

2/. Nie zezwolić, aby wojujący używał jego portów i wód jako podstawy operacji wojennych, ani w celu odnowienia lub zwiększenia zapasów wojennych lub rekrutowania ludzi .

3/. Dołożyć należytych starań, aby przeszkodzić naruszeniom powyższych obowiązków.

Państwo może zakazać wody neutralne dla wojujących.

W braku zakazu może okręt wojenny wjechać do portu, ale nie wolno mu tam ulepszać swojej sprawności bojowej. Statki wojenne różnych stron nie mogą walczyć z sobą w porcie neutralnym. Wolno im wyjeżdżać w 24- godzinnych odstępach czasu.

Ten sam czasokres dzieli wyjazd okrętu wojennego od wyjazdu okrętu handlowego przeciwnika. Okręt wojującego może w porcie neutralnym pozostać tak długo, jak długo prawo krajowe pozwala. W razie braku przepisu tylko 24 godzin, który to pobyt wolno przedłużyć jedynie z powodu uszkodzeń lub stanu morza. Pobyt nieprawny upoważnia państwo neutralne do rozbrojenia i zatrzymania okrętu do końca wojny.

lko trzy okręty jednej strony mogą jednocześnie przebywać w porcie neutralnym, o ile prawo krajowe nie stanowi inaczej. W kraju neutralnym, ani na wodach neutralnych nie może być urządzony trybunał morski. Okręt wojenny może wprowadzić do portu neutralnego statek zajęty, nie może go tam jednak sprzedać, jak długo nie zapadł wyrok właściwego trybunału morskigo. ✓

NEUTRALNOŚĆ DODATNIA.

Dodatnia strona neutralności polega na tem, że państwo neutralne ma postępować bezstronnie i odnosić się jednako do obydwóch stron walczących. Znaczenie tej zasady występuje szczególnie wtedy, gdy państwo zachowuje neutralność ściślejszą, niż tego prawo ~~międzynarodowe~~ międzynarodowe wymaga. Według prawa haskiego bowiem nie ma państwo neutralne obowiązku zakazywać wojującym używania telegrafów lub przyrządów radiotelegraficznych, należących do niego, do towarzystw lub osób prywatnych, ani nie potrzebuje ograniczać ich używania n. p. drogą cenzury. Jeżeli jednak prowadzi jakieś ograniczenia, musi je stosować w tym samym stopniu wobec obu stron.

W przeciwnym razie bowiem narusza neutralność. Państwo, które nie naruszając neutralności, okazuje jednej stronie więcej względów, niż drugiej, zachowuje neutralność życzliwą.

PODDANI NEUTRALNI .

Poddani państwa neutralnego są neutralni, o ile do walki się nie pieszają. Jeżeli biorą udział w walce, nie wolno się z nimi obchodzić gorzej, niż z poddanymi wroga, popełniającymi te same czyny. W razie pojmania zatem mają stanowisko jeńców wojennych.

Deklaracja londyńska / 1909 / rozróżnia następujące wypadki naruszenia neutralności :

- 1/. Przewóz wojska lub wiadomości jednemu z walczących.
- 2/. Bezpośredni udział w krokach nieprzyjacielskich,
- 3/. Jeżeli okręt podlega rozkazom lub nadzorowi agenta rządu wojującego.
- 4/. Jeżeli okręt jest wynajęty przez ten rząd.

Zawwiej

podciągano powyższe wypadki pod pojęcie " kontrabandy przez analogję ", pogląd ten jednak kwalifikuje się jako niesłuszny, nie można bowiem zrównywać z towarami, przeznaczonymi dla strony wojującej na cele wojenne, osób i wiadomości.

Do walki nie mogą się mieszać oficerowie i attachés sztabowi, wysłani na plac boju przez państwo neutralne. Poddany neutralny nie powinien popierać walczącego. Może jednak objąć dostawy wojenne.

WŁASNOŚĆ NEUTRALNA .

Własność prywatna neutralnych jest nietykalna, nawet pod flagą nieprzyjacielską. W w. XVI. zajmowała Francja stanowisko przeciwne, ponieważ zaś zabierała także statek neutralny za przewóz własności nieprzyjacielskiej, nazwano ten pogląd w Anglii " teorią zarażenia " / własność nieprzyjacielska zaraża własność neutralną /. W umowach międzynarodowych godziła się Francja na zasadę, że flaga neutralna chroni nawet rzecz wroga przed zaborem, a flaga nieprzyjacielska powoduje konfiskatę nawet

rzeczy neutralnych. Ostatnim etapem ewolucji było oświadczenie paryskie / 1856 /, które postanawia, że własność nieprzyjacielska jest nieetykalna pod flagą neutralną, a własność neutralna nawet pod flagą nieprzyjacielską.

W handlu z wrogiem może wojujący zabrać tery-
nie podległym sobie. Na morzu handel ten jest dozwolony, o ile nie dotyczy kontrabandy wojennej lub obszaru blokowanego. Anglja uważa za niedopuszczalny handel, który w czasie pokoju był zastrzeżony dla poddanych wroga. / t. zw. reguła wojny z r. 1756 /.
Wolność własności neutralnej nie jest, jak na lądzie, ograniczona prawem świadczeń przymusowych. Wojujący zabierali wprowadzić nieraz tę własność za wynagrodzeniem, przypisując sobie prawo pierwokupna, lecz prawo to nie jest uznane. Tak samo na się rzecz z t. zw. jus angariae, którym uzasadniano używanie statków neutralnych do celów wojennych za wynagrodzeniem, o ile się znajdowały na wodach, podległych władzy wojującego. Dopuszczalne jest natomiast t. zw. arret de prince, t. j. czasowe zatrzymanie statków obcych w porcie celem zapobieżenia roz-

głoszeniu pewnej wiadomości. Ma to jednak minimalne znaczenie wobec udoskonalonej komunikacji telegraficznej .

KONTRABANDA WOJENNA .

Kontrabanda wojenna jest to towar, który dostawia się wojującemu wbrew zakazowi. Rozróżnia się dwa rodzaje kontrabandy : bezwzględną i względną. Kontrabanda bezwzględna oznacza przedmioty, które wyłącznie przeznaczone są do wojowania / broń i amunicja /. Za kontrabandę względną uważa się przedmioty, mogące służyć zarówno celom wojennym jak i pokojowym, lecz przeznaczone dla jednej ze stron wojujących / n.p. pieniądze, żywność i t.p. / Pojęcie kontrabandy wywołało liczne krytyki. Ściśle biorąc, nie ma wogóle kontrabandy/^{bez-}względnej, nie istnieją bowiem przedmioty, tylko wojnie mogące służyć. Z drugiej zaś strony nie ma rzeczy, której by dla celów wojennych nie dało się użyć, tak, że pod pojęcie kontrabandy względnej można podciągnąć wszystko i zniwelować w praktyce zasadę nietykalności własności neutralnej. Mnie jednak licznych zastrzeżeń i pro -

ostów deklaracja londyńska zatrzymuje pojęcia kontrabandy bezwzględnej i względnej czyli warunkowej. Według tejże deklaracji kontrabandą bezwzględną są przedmioty, wyłącznie służące wojnie, jeżeli się udowodni, że są przeznaczone dla walczącego. Za kontrabandę względną zaś uważa się przedmioty i materiały, mogące służyć celom wojennym lub pokojowym, skoro są przeznaczone dla użytku siły zbrojnej lub administracji państwa wojującego, co należy udowodnić.

Deklaracja londyńska wylicza szczegółowo przedmioty kontrabandy bezwzględnej i dodaje, że wojujący może tę listę powiększyć, musi to jednak ogłosić. Również szczegółowo wyliczone są przedmioty kontrabandy względnej, przyczem i tu powiększenie listy musi być zgłoszone. Także można skreślić z listy poszczególne przedmioty, co również trzeba ogłosić. Nadto stwarza deklaracja londyńska listę wolną, obejmującą przedmioty, których za kontrabandę uważać nie można / n.p. żydło, farby i t.p. / Jednak w czasie wojny światowej prze-

listy londyńskie nie obowiązywały i państwa uważały także przedmioty listy wolnej za kontrabandę.

Kontrabanda ulega konfiskacie, a wraz z nią przepada towar, należący do jej właściciela. Jeżeli kontrabanda stanowi więcej, niż połowę ładunku zabiera się także okręt. Konfiskata kontrabandy dopuszczalna jest tylko podczas transportu. Kontrabandę bezwzględną można zabrać, jeżeli tylko jest przeznaczona dla wroga, choćby miała dotrzeć do celu dopiero po przeniesieniu na ląd lub inny okręt / teoria ciągłości podróży /. Kontrabandę względną można natomiast skonfiskować tylko, gdy okręt bezpośrednio dąży do wrogiego celu. Jeżeli jednak kraj nieprzyjaciela nie graniczy z morzem, to i tu obowiązuje teoria ciągłości podróży. Okręt skonfiskowany należy wysłać do portu państwa wojującego, gdzie trybunał morski zatwierdza lub kasuje konfiskatę. Tylko wtedy, jeżeliby takie postępowanie połączone było z niebezpieczeństwem dla operacji wojennych, wolno statek zniszczyć, przeniosłszy przedtem w bezpieczne miejsce załogę i papiery okrętu, oraz wszy-

stkie rzeczy, mogące się później przydać w procesie przed trybunałem morskim. Przypisy o niszczeniu okrętów odnoszą się także do statków neutralnych, winnych naruszenia blokady. Jest to znaczne ułatwienie dla państw o słabej flocie wojennej, które nie mają portów zamorskich, gdyż uwalnia je od obowiązku zaprowadzenia statku do portu własnego. Toteż Anglja i Stany Zjednoczone starały się w Londynie / 1907 / i w Hadze / 1907 / przeforować zasadę, że wojujący musi uwolnić statek neutralny, jeżeli go nie może zabrać. Mimo że pogląd ten uzyskał większość, to w praktyce w czasie wojny światowej naogół niszczone okręty, jeżeli przewoziły za sobą ważne powody. Celem wykrycia kontrabandy ma wojujący prawo zatrzymania, zwiędzenia i przeszukania okrętu. Traci je, gdy statek jedzie pod strażą ojczyściego okrętu wojennego / konwój / , wtedy bowiem wyjaśnienie udziela komendant okrętu wojennego. Zwyczaj ten powstał w w. XVIII. lecz Anglja go nie uznała. Obecnie stracił na znaczeniu ze względu na wielkie rozmiary flot handlowych i udoskonalenie komunikacji telegraficznej.

K O N I E C W O J N Y .

Wojna może się zakończyć w trojaki sposób :

- a/. Faktyczne zaprzestanie wojowania / wypadek wyjątkowy/
- b/. Zniszczenie przeciwnika, przyczer może nastąpić
aneksja jego kraju / debellatio /
- c/. Traktat pokojowy.

T R A K T A T P O K O J U .

Traktat pokoju jest to umowa, w której strony przyracają stan pokojowy regulując zarazem zwykle wzajemne stosunki. Umowę pokoju poprzedza często preliminarz pokojowy - układ tymczasowy, który jest zarysem traktatu pokojowego. Traktat pokoju reguluje zwykle następujące kwestje :

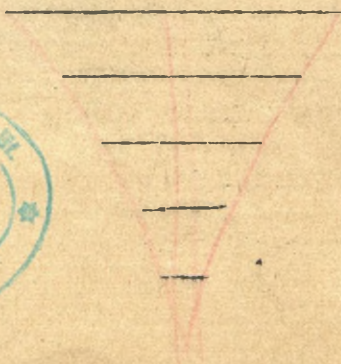
- a/. Strona pokonana zgadza się na żądania zwycięzcy.
Najczęściej łączy się z tem cesja terytorjum państwowego.
- b/. Umowy stron odzyskują moc, o ile nie mają być zastąpione nowymi traktatami.

c/. Jeńców odsyła się do domu w sposób, który się określa.

d/. Klauzula amnestyjna. Strony przebaczą poddanych akty, podjęte w związku z wojną przeciwko nim.

e/. Strona pokonana ma zapłacić zwycięzcy odszkodowanie wojenne / n.p. traktat wersalski z 28.czerw. 1919 nakłada na Niemcy obowiązek zapłaty odszkodowania w wysokości 132 miliardów marek złotych /

Traktat pokoju jest zazwyczaj wstępem do całego szeregu umów, które go uzupełniają i rozwijają. Zwycięzca na wykonanie umowy zabezpieczyć, n.p. przez czasowe zajęcie ziem drugiej strony / okupacja Nadrenji / . -





21354/

17

Biblioteka Główna
Akademii Sztuki Wojennej

21354/1



11-021354-000-0